

Sygn. akt I ACa 1461/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Grzegorzcyk
Sędziowie:	SSA Dorota Ochalska - Gola SSO del. Elżbieta Zalewska - Statuch (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2013r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. M.**

przeciwko **M. H.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 2 października 2012r. sygn. akt I C 207/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od J. M. na rzecz M. H. kwotę 3.321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu przez pełnomocnika z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1461/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 października 2012 roku Sąd Okręgowy w Kaliszu oddalił powództwo J. M. przeciwko M. H. o zapłatę oraz na podstawie art. 102 kpc nie obciążył powoda kosztami procesu.

Sąd przyznał również radcy prawnemu B. D. od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Kaliszu kwotę 4 428 zł brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 30 stycznia 2009 r. pozwany M. H. zawarł z powodem J. M., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą „Pomoc w odzyskiwaniu długów” z siedzibą w B. umowę zatytułowaną: „umowa zlecenia”. Na mocy jej postanowień J. M. zobowiązał się wobec M. H. do przeprowadzenia prawem dozwolonych czynności zmierzających do odzyskania i odbioru od dłużnika (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Ś. należności pieniężnej w kwocie 62 000 zł wraz z odsetkami za zwłokę. Zleceniodawca upoważnił zleceniobiorcę do odbioru wyegzekwowanej wierzytelności do rąk zleceniobiorcy lub na konto bankowe zleceniobiorcy i zobowiązał się do udzielania mu w tym zakresie stosownego pełnomocnictwa w formie pisemnej. Wszelkie wpłaty dokonane przez dłużnika po dacie podpisania przedmiotowej umowy traktowane były przez strony jako efekt pracy zleceniobiorcy i podlegały umownym zasadom rozliczenia pomiędzy stronami. Strony ustaliły, że umowa zlecenia będzie ważna wyłącznie 90 dni od jej podpisania i w razie braku skuteczności zleceniodawca otrzyma stosowny raport o zakończeniu windykacji. Za wykonaną przez zleceniobiorcę usługę strony ustaliły wynagrodzenie w wysokości 20% wraz z 22 % podatkiem VAT od kwoty należności głównej oraz 50 % wraz z 22% podatkiem VAT od odsetek. W sytuacji dokonania przez dłużnika zapłaty do rąk zleceniobiorcy, został on zobowiązany do rozliczenia przedmiotowego wynagrodzenia oraz kosztów windykacji niepokrytych przez zleceniodawcę w fakturze VAT, wystawionej przez siebie w terminie 7 dni od daty jej otrzymania. Obowiązek zapłaty wynagrodzenia obejmował również wszystkie wpłaty dokonane przez dłużnika w okresie 3 miesięcy od dnia rozwiązania umowy. Umowa została zawarta na czas od jej podpisania do dnia odzyskania od dłużnika wierzytelności lub bezspornych ustaleń o braku możliwości ściągnięcia wierzytelności. Strony postanowiły, że rozwiązanie niniejszej umowy przez którąkolwiek ze stron może nastąpić w formie pisemnej, pod rygorem nieważności, z zachowaniem terminu 7 dni. W razie wypowiedzenia umowy przez zleceniodawcę po rozpoczęciu spłaty przez dłużnika, zleceniobiorcy należało się ustalone w umowie wynagrodzenie w pełnej wysokości.

W dniu 20 lutego 2009 r. strony zawarły kolejną umowę, w której M. H. powierzył J. M. windykację od swego dłużnika Firmy (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Ś. należności pieniężnej, w kwocie 438 000 zł wraz z odsetkami za zwłokę. Za wykonaną przez zleceniobiorcę usługę strony ustaliły wynagrodzenie w wysokości 20% wraz z 22 % podatkiem VAT od kwoty należności głównej oraz 50 % wraz z 22% podatkiem VAT od odsetek. Strony ustaliły, że umowa zlecenia będzie ważna wyłącznie 90 dni od jej podpisania i w razie braku skuteczności zleceniodawca otrzyma stosowny raport o zakończeniu windykacji. Zleceniodawca upoważnił zleceniobiorcę do odbioru wyegzekwowanej wierzytelności do rąk zleceniobiorcy lub na konto bankowe zleceniobiorcy i zobowiązał się do udzielania jemu w tym zakresie stosownego pełnomocnictwa w formie pisemnej. W sytuacji dokonania przez dłużnika zapłaty do rąk zleceniobiorcy, został on zobowiązany do rozliczenia przedmiotowego wynagrodzenia oraz kosztów windykacji niepokrytych przez zleceniodawcę w fakturze VAT, wystawionej przez siebie w terminie 7 dni od daty jej otrzymania. Obowiązek zapłaty wynagrodzenia obejmował również wszystkie wpłaty dokonane przez dłużnika w okresie 3 miesięcy od dnia rozwiązania umowy. Umowa została zawarta na czas od jej podpisania do dnia odzyskania od dłużnika przedmiotowej wierzytelności lub bezspornych ustaleń o braku możliwości ściągnięcia wierzytelności. Strony postanowiły, że rozwiązanie niniejszej umowy przez którąkolwiek ze stron może nastąpić w formie pisemnej, pod rygorem nieważności, z zachowaniem terminu 7 dni. W razie wypowiedzenia umowy przez zleceniodawcę po rozpoczęciu spłaty przez dłużnika, zleceniobiorcy należało się ustalone w umowie wynagrodzenie w pełnej wysokości.

Oprócz powyższych umów strony zawarły jeszcze inne umowy, których przedmiotem było świadczenie usług w zakresie windykacji wierzytelności.

Pozwany wystawił Przedsiębiorstwu (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Ś. faktury VAT na kwotę: 48.800 zł - w dniu 03.03.2009 r., 109.800 zł - w dniu 06.03.2009 r., 54.900 zł - w dniu 26.03.2009 r., 67.100 zł - w dniu 15.04.2009 r., 79.300 zł - w dniu 22.04.2009 r., 22.533,40 zł - w dniu 19.05.2009 r., 35.380 zł - w dniu 25.05.2009 r., 23.180 zł - w dniu 06.06.2009 r., 25.620 zł - w dniu 12.06.2009 r., 32.940 zł - w dniu 21.06.2009 r., tj. na łączną kwotę 499.553, 40 zł.

Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Ś. wpłaciło na rachunek powoda kwoty : 20.000 zł - w dniu 19.02.2009 r. z tytułu faktury (...), 20.000 zł - w dniu 26.02.2009 r. z tytułu faktury (...), 35.000 zł - w dniu 09.03.2009 r. z tytułu faktury (...), 50.000 zł - w dniu 18.03.2009 r. z tytułu faktury (...), 33.600 zł - w dniu 25.03.2009 r. z tytułu faktury (...). 20.000 zł - w dniu 30.03.2009 r.

z tytułu faktury (...), 29.900 zł - w dniu 02.04.2009 r. z tytułu faktury (...), 10.000 zł - w dniu 06.05.2009 r. z tytułu faktury (...). 72.100 zł - w dniu 13.05.2009 r. z tytułu faktury (...), 30.000 zł - w dniu 19.05.2009 r. z tytułu faktury (...), 5.000 zł - w dniu 22.05.2009 r. z tytułu faktury (...), 14.300 zł - w dniu 02.06.2009 r. z tytułu faktury (...), 30.000 zł - w dniu 18.06.2009 r. z tytułu faktury (...), 22.533,40 zł - w dniu 25.06.2009 r. z tytułu faktury (...). (...), 30.000 zł - w dniu 13.07.2009 r. z tytułu faktury (...), 54.807, 01 zł - z tytułu umowy przejęcia długu z dnia 21.08.2009 r. zgodnie z umową rachunku powierniczego - w dniu 21.08.2009 r., 10.000 zł - w dniu 09.10.2009 r. z tytułu faktury (...), 5.000 zł - w dniu 18.11.2009 r. z tytułu faktury (...)^o j. w łącznej wysokości 492.240. 41 zł.

W dniu 13 maja 2009 r. powód dokonał wypłaty gotówkowej z kasy w kwocie 45.000 zł.

W wykonaniu przedmiotowych umów J. M. wypłacił M. H. w formie gotówkowej należności pieniężne w łącznej kwocie 453.380 zł, w tym: 20.000 zł w dniu 19.02.2009 r., 20.000 - w dniu 26.02.2009 r., 30.000 zł - w dniu 12.03.2009 r., 5.000 zł

- w dniu 14.03.2009 r., 51.000 zł - w dniu 19.03.2009 r., 33.600 zł - w dniu 25.03.2009 r., 54.900 zł - w dniu 03.04.2009 r., 8.000 zł - w dniu 13.05.2009 r., 79.300 zł - w dniu 19.05.2009 r., 59.800 zł - w dniu 29.05.2009 r., 81.780 zł - w dniu 19.06.2009 r. i 10.000 zł - w dniu 10.10.2009 r.

W dniu 30 listopada 2009 r. Przedsiębiorstwo (...) sporządziło zestawienie zobowiązań wobec pozwanego, z którego wynikało, że jego zobowiązanie wobec pozwanego stanowiło kwotę 499.553, 40 zł, z czego od dnia 19 lutego 2009 r. do dnia 12 września 2009 r. została uregulowana kwota 466.613. 40 zł. Kwoty te zostały uiszczone z tytułu zapłaty za faktury nr (...), z wyjątkiem ostatniej operacji, stanowiącej wartość 44.180 zł, która miała miejsce w dniu 12 września 2009 r. i wynikała z tytułu przejęcia długu.

Pismem z dnia 11 grudnia 2009 r., doręczonym 21 grudnia 2009 r., pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty, w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania, kwoty 173.817, 89 zł, w tym: nadpłaty kwoty, wypłaconej pozwanemu lub za pozwanego

z tytułu wierzytelności ściągniętych od Firmy (...) oraz należnych podatków /na podstawie dowodów księgowych/ w wysokości 27.726. 87 zł, udzielonej pozwanemu pożyczki w kwocie 24.200 zł oraz należnej, zgodnie z przedmiotowymi umowami, prowizji od sumy ściągniętych wierzytelności w wysokości 499.553, 40 zł, tj. 20 % od tej sumy. powiększonej o 22% podatek VAT w wysokości 121.891., 02 zł.

W dniu 26 marca 2009 r. pozwany spisał oświadczenie, w którym zapewnił, że w tym dniu została przez powoda rozliczona kwota 158.800 zł z VAT z tytułu uiszczenia przez

Firmę (...) należności wynikających z wystawionych przez powoda faktur nr (...). Nadto pozwany oświadczył, że nie wnosi do powoda żadnych roszczeń.

W dniu 29 maja 2009 r. pozwany spisał oświadczenie, że do tego dnia powód wypłacił jemu całą należność i rozliczył się całkowicie w kwocie w wysokości 313.000 zł, co znalazło odzwierciedlenie w dokumentach KP oraz w przebiegu współpracy stron, przy czym powód nie otrzymał żadnej należności z tytułu prowizji od ściągniętych wierzytelności. Nadto pozwany oświadczył, że nie wnosi żadnych zastrzeżeń co do współpracy z powodem i podpisuje oświadczenie bez przymusu osób trzecich

W dniu 5 sierpnia 2009 r. pozwany wypowiedział powodowi pełnomocnictwo do dokonywania w jego imieniu czynności windykacyjnych.

W dniu 16 grudnia 2009 r. pozwany złożył do Prokuratury Rejonowej w Ostrzeszowie zawiadomienie o popełnieniu przez powoda przestępstwa m.in. wyłudzenia pieniędzy oraz oszustwa, co nastąpiło w trakcie realizacji umowy o roboty budowlane zawartej przez pozwanego z Przedsiębiorstwem (...).

W tym samym dniu pozwany na podstawie art. 16 Kodeksu karnego skarbowego zawiadomił Naczelnika Urzędu Skarbowego w O. na zasadzie czynnego żalu, że na skutek trudnej sytuacji finansowej podpisywał zawyżone dowody KW oraz pozwalał na wystawienie faktur sprzedaży pełnomocnikowi panu J. M. wraz z dokonywaniem płatności podatków pozwanego w trakcie realizacji umowy o roboty budowlane z Przedsiębiorstwem (...) przynoszące nieopodatkowane korzyści finansowe J. M., (...)w B..

Na skutek powyższego zawiadomienia zostało wszczęte śledztwo w sprawie doprowadzenia, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, M. H. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem podczas zawierania umowy o wykonanie usług budowlanych

z Firmą (...) zawartej w dniu 12 lutego 2009 r. w Ł. polegającej na nieterminowym opłaceniu należności finansowych oraz zawyżaniu kwot na dokumentach KW. Postanowieniem z dnia 30 lipca 2010 r. przedmiotowe śledztwo zostało umorzone. W toku postępowania ustalono m.in. że podpisy M. H. na umowie zlecenia z dnia 30 stycznia 2009 r. oraz 20 lutego 2009 r., oświadczeniu z dnia 29 maja 2009 r. dokumencie KW z dnia 4 listopada 2009 r. oraz 19 czerwca 2009 r., jak również na wydruku (...) z dnia 3 listopada 2009 r. - są autentyczne. Postanowienie to jest prawomocne.

W grudniu 2010 r. pozwany zawiesił prowadzenie działalności gospodarczej i rozpoczął pracę jako murarz w firmie (...) - K. H., prowadzonej przez jego syna K. H.. Z tego tytułu otrzymuje wynagrodzenie w kwocie ok. 1.500 zł miesięcznie.

Pozwany ma na utrzymaniu niepracującą żonę i 17 - letniego syna.

W piśmie z dnia 2 sierpnia 2012 r. syndyk masy upadłości Przedsiębiorstwa (...) udzielił informacji, że nie jest w stanie udzielić odpowiedzi na pytanie, czy powód dokonywał wobec spółki czynności windykacyjnych z uwagi na okoliczność, że wszyscy pracownicy spółki zostali zwolnieni z pracy.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek o zobowiązanie powoda do wskazania numerów PKWiU dla usług, za które wedle zawartych przez strony umów miał otrzymać wynagrodzenie, albowiem możliwe to było do ustalenia na podstawie opublikowanych - wskazanych niżej - przepisów prawa; wskazania źródeł, z których powód czerpał gotówkę objętą pokwitowaniem wypłat oraz udowodnienia tych twierdzeń, albowiem inicjatywa dowodowa leży - co do zasady - w gestii stron postępowania; przedstawienia Sądowi zaświadczenia o wpisie do ewidencji gospodarczej, albowiem wpływające z niego fakty zostały ustalone na podstawie niekwestionowanych przez strony twierdzeń.

Sąd nie uwzględnił wniosku o nieprzeprowadzenie dowodu z pokwitowań wypłaty pozwanemu przez powoda gotówki, czemu - według powoda - miałaby się sprzeciwiać dyspozycja art. 22 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej /Dz. U. z 2010 r., Nr 220, poz. 1447/, zgodnie z którą dokonywanie lub przyjmowanie płatności związanych z wykonywaną działalnością gospodarczą następuje za pośrednictwem rachunku bankowego przedsiębiorcy w każdym przypadku, gdy stroną transakcji, z której wynika płatność, jest inny przedsiębiorca, albowiem zawarty w tym przepisie wymóg prawny formy rozliczeń między przedsiębiorcami nie jest opatrzony sankcją nieważności rozliczeń dokonanych w innej - od wskazanej - formie.

Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków J. D. K., S. W., Ł. J., K. H., M. M., H. S., B. G. oraz M. Z., oraz z dziennika budowy hotelu przy ul. (...) w Ł. - na okoliczność zakresu i terminu wykonanych przez pozwanego robót budowlanych w ramach umowy z Przedsiębiorstwem (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Ś., albowiem okoliczności te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, z uwagi na fakt, iż sprawa ta dotyczyła zapłaty wynagrodzenia z tytułu zawartych przez strony umów „zlecenia”, którego zasadność Sąd ustalił na podstawie przedłożonych w toku sprawy dokumentów.

Z tych samych względów Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy na okoliczność wartości wykonanych przez powoda robót w przedmiotowym hotelu oraz z informacji Przedsiębiorstwa (...) na okoliczność zakresu robót wykonanych przez pozwanego na rzecz tej Spółki.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie, w którym twierdził, że odzyskał od dłużnika pozwanego - Przedsiębiorstwa (...) należności w kwocie 499.533, 40 zł. Na potwierdzenie tej okoliczności pozwany przedłożył zestawienie zobowiązań Przedsiębiorstwa (...) wobec pozwanego, z którego wynika, że na dzień 30 listopada 2009 r. wysokość jego zobowiązań wobec pozwanego wynosiła 499.533, 40 zł, przy czym do dnia 12 września 2009 r. dłużnik uregulował kwotę 466.613, 40 zł. Dodatkowo na dokumencie tym zostały odrębnie odnotowane dwie spłaty w wysokości 16.000 zł i 5.000 zł. Nie wnikając w kwestię autentyczności tego dokumentu i jej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, należy zauważyć, że z zestawienia tego wynika co najwyżej, że do dnia 30 listopada 2009 r. dłużnik uregulował na rzecz pozwanego kwotę 466.613, 40 zł, a po tej dacie dodatkową kwotę 21.000 zł, a więc łącznie kwotę 487.613, 40 zł. Oprócz tego dokumentu na potwierdzenie powyższych twierdzeń powód przedłożył dowody dokonania przez Przedsiębiorstwo (...) na swoje konto bankowe wpłat należności w łącznej kwocie 492.240, 41 zł. Na podstawie przedmiotowych dokumentów powód wykazał zatem jedynie fakt otrzymania od dłużnika pozwanego należności jedynie w wysokości 492.240, 41 zł.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda, w zakresie w którym twierdził, że z otrzymanych od Przedsiębiorstwo (...) kwot przekazał pozwanemu kwotę w wysokości 499.533, 40 zł od której żądał 20 % prowizji stanowiącej dochodzona pozwem kwotę, albowiem pozwany zaprzeczył tej okoliczności, a powód na jej potwierdzenie przedstawił jedynie pokwitowania na łączną kwotę 453.380 zł, jak również przedstawił oświadczenia pozwanego z dnia 26 marca 2009 r. i 29 maja 2009 r., w których pozwany poświadcza otrzymanie od powoda kwot w łącznej wysokości 471.800 zł.

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego w zakresie, w którym twierdził, że otrzymywał od powoda mniejsze kwoty niż wskazane w przedłożonych przez powoda dowodach wypłaty, tj. jedynie w łącznej wysokości 100.000 zł. albowiem powód zaprzeczył tym twierdzeniom, a za wiarygodnością tego zaprzeczenia przemawia fakt podpisania przez pozwanego przedmiotowych dowodów wpłaty na łączną kwotę 453.380 zł. Pozwany nie przedłożył na potwierdzenie swoich twierdzeń żadnych dowodów. Fakt otrzymywania od powoda tylko niewielkiej części z przysługującej od Przedsiębiorstwa (...) należności pozwany tłumaczył okolicznością, że było to wynikiem uzyskania zlecenia na wykonywanie robót budowlanych na rzecz Przedsiębiorstwa (...) dzięki protekcji powoda. W ocenie Sądu, wyjaśnienie to jest nieprzekonujące. Pozwany, jako przedsiębiorca świadczący od wielu lat swoje usługi budowlane, był profesjonalistą, zorientowanym w regułach rynku.- na którym tego rodzaju protekcja nie jest w ten sposób powszechnie wynagradzana. Z powodu zawodowego charakteru działalności pozwanego, Sąd nie dał jemu również wiary w zakresie, w którym twierdził, że podpisał z powodem umowy, nie widząc, jaka jest ich treść oraz jakie rodzą one skutki prawne, jak również, że jego podpisy na oświadczeniach z dnia 26 marca 2009 r. oraz 29 maja 2009 r. były udzielone in blanco. Tym samym Sąd uznał, że twierdzenia pozwanego w powyższych zakresach są gołosłowne i nie poparte żadnymi dowodami, jak również za ich wiarygodnością nie przemawiają zasady doświadczenia życiowego.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne.

Sąd wskazał, że pomimo nazwania przez strony łączących ich umów „zleceniami” w istocie były to umowy o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.), ponieważ usługi windykacyjne nie są czynnościami prawnymi, lecz czynnościami faktycznymi.

Sąd nie podzielił podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu nieważności umów ze względu na ich przedmiot, ponieważ nieujęcie usługi windykacji wierzytelności w wykazie Polskiej Klasyfikacji Wyrobów i Usług nie przesądza o jej nielegalności. Ponadto tego rodzaju usługi mieszczą we wskazanej pod pozycją 96 kategorii „Pozostałe usługi indywidualne”, obowiązującej na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 października 2008 r. w sprawie

PKWiU /Dz. U. Nr 207. poz. 1293, nr 220. poz. 1435 oraz Dz. U. z 2009, Nr 33, poz. 256 i nr 222, poz. 1753/, za czym przemawia chociażby fakt, że działalność powoda została zarejestrowana w ewidencji działalności gospodarczej przez uprawnione do tego organy administracyjne.

Jako niesłuszny Sąd poczytał również zarzut strony pozwanej, jakoby zawarte między stronami umowy zlecenia były wewnętrznie sprzeczne, co miałyby wynikać z faktu, że według ich postanowień zleceniobiorca nie uzyskał prawa do wynagrodzenia z tytułu stanowiących jej przedmiot prawem dozwolonych czynności zmierzających do odzyskania i odbioru długu od dłużnika, ale z tytułu otrzymania przez zleceniodawcę należności pieniężnych z tytułu przysługujących jemu wierzytelności, co stoi w sprzeczności z bezwzględnie obowiązującymi przepisami art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 735 § 1 k.c. albowiem fakt otrzymania przedmiotowego wynagrodzenia przez zleceniobiorcę – powoda - był naturalną konsekwencją dokonanych przez niego czynności windykacyjnych, będących przedmiotem łączących strony umów „zlecenia”. Sąd nie dopatrywał się w zapisach przedmiotowych umów żadnej sprzeczności z art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 735 § 1 k.c.

Sąd nie uwzględnił także zarzutu pozwanego, że powód nie udowodnił dokonania windykacji kwot od Przedsiębiorstwa (...). Jak wynika z treści przedłożonych w sprawie dokumentów w postaci wydruków z rachunku bankowego powoda oraz historii tego rachunku, z których wynika fakt dokonania przez Przedsiębiorstwo (...) na rachunek powoda wpłaty należności z przeznaczeniem na realizację faktur wystawionych przez pozwanego wobec tego Przedsiębiorstwa, a także pokwitowania pozwanego otrzymania od powoda kwot pieniężnych w łącznej wysokości 453.380 zł. Sam pozwany w swoich zeznaniach przyznał, że taki właśnie był obieg przedmiotowej gotówki. Pomimo tego, że pozwany twierdził, iż wykonał na rzecz Przedsiębiorstwa (...) usługi budowlane, nie przedstawił żadnych dowodów, które wskazywałyby na to, że zapłatę za usługi budowlane świadczone na rzecz tego Przedsiębiorstwa otrzymał w inny sposób, ewentualnie dochodził zapłaty za ich wykonanie na drodze sądowej.

Jako niesłuszny Sąd poczytał również zarzut pozwanego, według którego umowy nie zawierają definicji rozliczenia, co powoduje poważne wątpliwości co do ich wykonania przez powoda.

W ocenie Sądu dokonanie windykacji należności pozwanego wobec Przedsiębiorstwa (...) stanowi wykonanie tych umów, wobec zrealizowania ich przedmiotu, którym było świadczenie usług windykacyjnych odnośnie tych właśnie należności.

Jako zasługujący na częściowe uwzględnienie Sąd uznał natomiast zarzut strony pozwanej otrzymania od powoda, w wykonaniu łączących ich umów „zlecenia”, należności pieniężnych w niższej wysokości niż ta, która została przekazana na konto powoda przez Przedsiębiorstwo (...), ale nie przyjął, że powód dokonał tego zwrotu jedynie w kwocie ok. 100.000 zł. Przeciwnie takiemu uznaniu w ocenie Sądu przemawia treść przedłożonych przez powoda dokumentów w postaci dowodów wpłaty, z których wynika, że powód wypłacił pozwanemu kwotę w łącznej wysokości 453.380 zł. Przeciwnie tej ocenie nie przemawia treść przedłożonego przez powoda dokumentu w postaci dowodu wypłaty w dniu 13 maja 2009 r. ze swojego konta bankowego kwoty 45.000 zł, albowiem sam fakt wypłaty tej kwoty w okresie obowiązywania przedmiotowych umów „zlecenia” nie jest wystarczający do stwierdzenia, że przekazana kwota została przekazana do rąk pozwanego.

Sąd uznał również za słuszny zarzut przedawnienia roszczenia podniesiony przez pozwanego.

Stosownie do treści art. 751 pkt 1 k.c. roszczenia o wynagrodzenie za spełnione czynności i o zwrot poniesionych wydatków przysługujące osobom, które stale lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju przedawniają się z upływem dwóch lat. Przedmiotem zawartych przez strony umów było świadczenie przez powoda na rzecz pozwanego usług windykacyjnych, przy czym powód w chwili ich zawarcia zajmował się stale świadczeniem tych usług w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Tym samym termin przedawnienia roszczenia powoda z tytułu zapłaty wynagrodzenia za dokonanie tych czynności wynosi dwa lata. Bieg terminu należy liczyć od dnia jego wymagalności /art. 120 § 1 k.c./.

Sąd wskazał, że strony postanowiły, że umowa zlecenia będzie ważna wyłącznie 90 dni od jej podpisania i w razie braku skuteczności zleciodawca otrzyma stosowny raport o zakończeniu windykacji. Obowiązek zapłaty wynagrodzenia obejmował również wszystkie wpłaty dokonane przez dłużnika w okresie 3 miesięcy od dnia rozwiązania umowy. Tego rodzaju postanowienie nie jest sprzeczne z dyspozycją art. 119 k.c. ustanawiającego zakaz skracania terminu przedawnienia roszczenia, albowiem mocą tych postanowień strony ustaliły jedynie termin wymagalności roszczenia.

Powyższe w ocenie Sądu oznacza to, że umowa obowiązywała w okresie 90 dni od dnia jej podpisania, tj. do dnia 30 kwietnia 2009 r. w przypadku umowy zawartej w dniu 30 stycznia 2009 r. oraz do dnia 21 maja 2009 r. w przypadku umowy zawartej w dniu 20 lutego 2009 r. a obowiązek zapłaty wynagrodzenia obejmował jeszcze wpłaty dokonane powodowi przez dłużnika do dnia 30 lipca 2009 r. oraz 21 sierpnia 2009 r.

Ponieważ ostatnia zapłata dokonana przez Przedsiębiorstwo (...) na konto powoda w okresie obowiązywania drugiej z przedmiotowych umów „zlecenia”, tj. do dnia 21 sierpnia 2009 r., nastąpiła w dniu 19 czerwca 2009 r. Sąd przyjął, iż wymagalność roszczenia o zapłatę prowizji od ostatniej - w okresie obowiązywania umowy - wypłaty dokonanej przez powoda na rzecz pozwanego nastąpiła w dniu 20 czerwca 2009 r. i w tym dniu rozpoczął swój bieg dwuletni termin przedawnienia roszczenia.

W ocenie Sądu nie ma zastosowania w sprawie przepis art. 455 k.c. gdyż terminy spełnienia świadczenia zostały oznaczone w zawartych przez strony umowach. Tym samym termin przedawnienia roszczenia zakończył się z upływem 20 czerwca 2011 roku a więc przed dniem wniesienia powództwa, co oznacza że w chwili wniesienia pozwu roszczenie powoda było roszczeniem przedawnionym.

Takiego stanu rzeczy nie zmienia również fakt, że w dniu 26 marca 2009 r. pozwany dokonał uznania roszczenia co do kwoty 158.800 zł, a w dniu 29 maja 2009 r. - co do kwoty 313.000 zł.

Stosownie do treści art. 123 § 1 pkt 2 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Skutkiem uznania roszczenia jest rozpoczęcie na nowo biegu przedawnienia roszczenia /art. 124 § 1 k.c./, co oznacza, że dwuletni okres przedawnienia roszczenia odnośnie tych kwot zakończył się -odpowiednio - w dniu 27 marca 2011 r. i 30 maja 2011 r., a więc przed dniem wniesienia powództwa w niniejszej sprawie.

Przedawnienie roszczenia przy braku wskazań do uznania tego zarzutu za sprzeczny z zasadami współzycia społecznego - implikowało Sąd do oddalenia powództwa.

Podniesienie zarzutu przedawnienia roszczenia uzasadniało w ocenie Sądu zastosowanie w sprawie art. 102 kpc i nieobciążanie powoda pozostałymi kosztami procesu.

O kosztach zastępstwa procesowego udzielonego pozwanemu z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 6 pkt 6, § 2 ust. 3 i § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Powyższe orzeczenie zaskarżył powód w całości, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje.

Skarżący zarzucił, iż Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił wszystkich przedstawionych dowodów i błędnie ocenił ich treść, jak i powstałą sprzeczność ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału.

I tak w jego ocenie:

1. błędnie został oceniony dokument (koperta k.147) dokonanej w dniu 13 maja 2009 r. przez powoda z banku wypłaty kwoty 45.000,- zł na którym widnieje pokwitowanie odbioru pozwanego wraz jego pieczętką przez przyjęcie, że wymienionej kwoty pozwany nie otrzymał;

2. Sąd nie uwzględnił dokumentów KW - wypłaty gotówki pozwanemu przez powoda z dnia 09.10.2009 r. na kwotę 10.000,- zł i z dnia 18.11.2009 r. na kwotę 5.000,- zł (koperta k.147) przez co błędnie został określony termin wymagalności roszczenia na 20 czerwca 2011 r. zamiast 19 listopada 2009 r.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz radcy prawnego B. D. zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył co, następuje:

Apelacja w takiej postaci jak została przedstawiona Sądowi II instancji nie mogła doprowadzić do zmiany rozstrzygnięcia.

Przede wszystkim podnieść należy, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc - sformułowanego przez powoda reprezentowanego przez fachowego pełnomocnika w sposób nienawiązujący bezpośrednio do tego przepisu prawa - nie wystarcza twierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych wyłącznie w oparciu o własne przekonanie skarżącego, że stan faktyczny nie odpowiada rzeczywistości.

Skarżący w treści apelacji ograniczył się do sformułowania ogólnego zarzutu sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, bez konkretnego uzasadnienia, a co najważniejsze bez wskazania w czym upatruje wpływu takiego uchybienia na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 roku II CK 369/03 opubl. w LEX nr 174131) - co zwalnia Sąd Apelacyjny z obowiązku ustosunkowywania się do niego w sposób bardziej szczegółowy, zwłaszcza w sytuacji braku podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania.

Natomiast rzeczywiście rację należy przyznać powodowi, iż Sąd I instancji w sposób wadliwy przyjął, że z przedłożonego przez powoda dokumentu w postaci dowodu wypłaty w dniu 13 maja 2009 roku z należącego do niego konta kwoty 45 000 zł (k. 147) nie wynika by kwota ta została przekazana do rąk pozwanego, ponieważ na dokumencie widnieje jego podpis wraz z oświadczeniem „odebrałem”.

W pozostałej części Sąd odwoławczy podziela ocenę materiału dowodowego i ustalenia faktyczne Sądu I instancji, przyjmując je za własne.

Powyższe uchybienie pozostaje jednak bez wpływu na treść rozstrzygnięcia, gdyż skarżący w świetle obowiązującej zasady kontradyktoryjności procesu cywilnego – nawet w treści apelacji nie wyjaśnił powodów, dla których należało przyjąć, iż odbiór tej kwoty przez pozwanego nastąpił w wykonaniu umowy o windykację, a nie innego stosunku prawnego, np. umowy pożyczki - zwłaszcza, że fakt udzielenia przez powoda pożyczek pozwanemu wynika z treści wezwania pozwanego do zapłaty z dnia 11 grudnia 2009 roku (k. 20).

Zauważyć również należy, iż wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy przyjął termin wymagalności roszczenia powoda o wynagrodzenie na 20 czerwca 2009 roku - zważywszy na to, że w dniu 19 czerwca 2009 roku na konto powoda wpłynęła ostatnia zapłata dokonana przez Przedsiębiorstwo (...) w okresie obowiązywania drugiej z umów (zawartej w dniu 20 lutego 2009 roku), a nie jak błędnie wskazuje apelujący na 20 czerwca 2011 roku, gdyż na 20 czerwca 2011 roku Sąd przyjął przedawnienie roszczenia dochodzonego przez powoda.

Skarżący w treści apelacji uchylił się także od wskazania w oparciu o jakie środki dowodowe i przy zastosowaniu jakich reguł logicznego myślenia Sąd I instancji - w sposób odmienny od przyjętego w ustalonym stanie faktycznym - winien był przyjąć związaną stron drugą z umów „zlecenia” z dnia 20 lutego 2009 roku po upływie 90 dni od jej podpisania i dodatkowo po upływie dalszych trzech miesięcy, w ciągu których istniał obowiązek zapłaty wynagrodzenia za wpłaty dokonane powodowi przez dłużnika pozwanego, tj. po 20 sierpnia 2009 roku i odstąpił od przeprowadzenia jurydycznej argumentacji negującej prawidłowość tego ustalenia.

Z tej przyczyny - wbrew oczekiwaniom powoda - wypłata gotówki na rzecz pozwanego w dniu 9 października 2009 roku na kwotę 10 000 zł i w dniu 18 listopada 2009 roku na kwotę 5 000 zł nie przedłużyła okresu związania stron umową, ponieważ strony umówiły się na jej obowiązywanie tylko przez 90 dni od jej podpisania i zastrzegły obowiązek pozwanego zapłaty wynagrodzenia za wpłaty dokonane przez dłużnika tylko w okresie 3 miesięcy od jej ustania.

W kontekście powyższego wypłata w łącznej wysokości 15 000 zł (z dnia 09.10.2009 roku na kwotę 10.000,- zł i z dnia 18.11.2009 r. na kwotę 5.000 zł) dokonana po okresie związania pozwanego obowiązkiem zapłaty powodowi wynagrodzenia nie może stanowić dla powoda źródła żadnych roszczeń.

Z tych przyczyn apelacja powoda na podstawie art. 385 kpc podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w związku z art. 99 kpc i art. 108 § 1 kpc i art. 391 § 1 kpc oraz § 2 ust. 1-2, § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm.) i zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 3 321 zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu przez pełnomocnika z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.